

Sygn. akt III AUa 1122/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Tadeusz Szweda
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania I. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 13 marca 2017r. sygn. akt IX U 2036/16

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz odwołującego I. B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1122/17

UZASADNIENIE

Odwołujący I. B. - przedstawiciel ustawowy małoletniej ubezpieczonej M. B. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 sierpnia 2016r., którą podjęto wypłatę renty rodzinnej za sierpień 2016r., czyli od momentu złożenia wniosku, stwierdzającej brak podstaw do wypłaty świadczenia za okres wcześniejszy. Domagał się jego nadpłaty od maja 2016r. podnosząc, iż w trakcie roku szkolnego córka ukończyła 16 lat, ale nadal się uczy, więc winna nieprzerwanie uzyskiwać rentę rodzinną po matce.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wskazując, że ponieważ wniosek o wypłatę renty rodzinnej wpłynął w sierpniu 2016r., to brak podstaw do wypłaty świadczenia za okres wcześniejszy.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Gliwicach - Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przeliczenia renty rodzinnej od 1 maja 2016r.

Sąd I instancji ustalił, że małaletnia córka ubezpieczonego M. B. urodziła się (...) Decyzją z 31 października 2014r. przyznano jej rentę rodzinną po zmarłej matce K. B. na okres od 17 września 2014r. do 30 kwietnia 2016r., tj. do miesiąca ukończenia 16 roku życia. Adresatem decyzji był ojciec małaletniej - I. B.. Rodzice M. B. rozwiedli się, córka była wychowywana przez matkę, a po jej śmierci - przez ciotkę J. K. i jej męża. Wszystkie formalności związane z rentą rodzinną załatwiała J. K.. Uprawniona M. otrzymuje świadczenie na utworzone w tym celu swe podkonto, z którego opiekunowie nie korzystają.

Po ukończeniu przez małaletnią gimnazjum, ciotka małaletniej powiadomiła organ rentowy o zmianie przez nią szkoły. Wówczas dowiedziała się, że renta została jej wypłacona po raz ostatni w kwietniu 2016r. w związku z ukończeniem 16 roku życia. W sierpniu 2016r. złożyła w organie rentowym zaświadczenie, że M. B. jest uczennicą technikum i od tego miesiąca ponownie otrzymuje świadczenie.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na przepis art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 162, poz. 1118 ze zm.), Sąd ten wskazał, iż świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak, niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Sąd I instancji przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 5 października 2006r., w którym stwierdzono, że szczególna sytuacja faktyczna i prawna małaletnich dzieci uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej matce uzasadnia wyrównanie świadczenia wstecz w sytuacji wystąpienia z wnioskiem później, niż w momencie nabycia prawa do niego, jeżeli zwłoka wynika z obiektywnie istniejących okoliczności. Wówczas interpretacja art. 129 ustawy emerytalnej musi przede wszystkim uwzględniać cel, jakiemu służy renta rodzinna, czyli zapewnienie środków utrzymania dla uprawnionego członka rodziny.

Organ orzekający zauważył, że w rozpoznawanej sprawie ojciec małaletniej, który faktycznie nie sprawuje nad nią opieki, nie przedstawił dokumentu o kontynuowaniu przez nią nauki po ukończeniu 16 roku życia. Pozbawienie jej w tej sytuacji przysługujących jej uprawnień przeczy celowi, jakiemu ma służyć renta rodzinna.

Poza tym, zdaniem Sądu I instancji, pouczenie zawarte w decyzji przyznającej małaletniej prawo do renty rodzinnej nie było niewystarczające. Nie zostało skierowane indywidualnie do niej i nie wynikało z niego, iż osoba, która nie nadeśle zaświadczenia

o kontynuacji nauki, utraci uprawnienie do renty rodzinnej. Charakterystyczne jest, że w kolejnej decyzji z 21 września 2016r. organ rentowy w osobnej adnotacji przypomina o bezwzględnej konieczności poinformowania go w terminie do 7 dni o każdej przerwie w kontynuowaniu nauki.

Mając powyższe na uwadze, po myśli art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł,

jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego - art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez zobowiązanie go do przeliczenia renty rodzinnej małoletniej od 1 maja 2016r.

Apelujący wskazał, że skoro ubezpieczona złożyła wniosek o podjęcie wypłaty renty rodzinnej w sierpniu 2016r., to w świetle tego przepisu, brak podstaw do jej wypłaty za okres wcześniejszy. Biorąc pod uwagę cel, jaki przyświecał ustawodawcy przy tworzeniu zasady, że świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek o świadczenie, uprawniony jest pogląd, iż przypisał on decydującą rolę woli uprawnionego, który chociaż spełnia przesłanki prawa do świadczenia, nie musi z niego korzystać. Konsekwencją autonomii uprawnionego jest to, że moment uzewnętrznienia woli pobierania świadczenia determinuje powstanie obowiązku jego wypłaty. Nie bez znaczenia jest też kwestia starannego działania uprawnionego i z tej przyczyny ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównania świadczenia wstecz osobom, które wystąpiły z wnioskiem o świadczenie później, niż nabyły do niego prawa, a zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw, który miał miejsce w przypadku opiekunów małoletniej.

Niezależnie od powyższego, apelujący zauważył, że przepis art. 129 ustawy emerytalnej nie przewiduje możliwości wypłaty renty rodzinnej za wcześniejszy okres. Przepisy ubezpieczeń społecznych mają przy tym charakter bezwzględnie obowiązujących

i nie przewidują klauzuli generalnej, której powołanie usprawiedliwiłoby ich modyfikowanie. Ponadto, skoro wykładnia językowa tej regulacji pozwala w sposób jednoznaczny odczytać jej sens, to nie ma podstaw do poszukiwania znaczenia przepisu

w wykładni celowościowej i ustalania obiektywnie istniejących okoliczności w opóźnieniu w złożeniu wniosku.

W odpowiedzi na apelację przedstawiciel ustawowy małoletniej - I. B. wniósł o jej oddalenie.

Domagał się też zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podniósł, że jego spóźnienie w złożeniu wniosku było nieznaczne i w żaden sposób z jego powodu nie można obarczać małoletniej pozbawieniem prawa do świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i co do zasady podziela dokonaną na ich podstawie ostateczną ocenę prawną zasadności odwołania. Zarzuty stawiane zaskarżonemu wyrokowi okazały się niezasadne. Nie mogły prowadzić do osiągnięcia zamierzonego przez apelującego skutku.

Na wstępie zauważyć należy, że przedmiotem sporu była wypłata świadczenia uprawnionej małoletniej za okres od maja do lipca 2016r. Ponieważ jednak nie chodziło o jego wypłatę od dnia powstania prawa do niego, o czym mowa w cytowanym przez Sąd I instancji i przez apelującego art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przeto przepis ten nie miał tu zastosowania.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia winien stanowić przepis art. 135 ust. 1 w związku z art. 134 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Zgodnie z brzmieniem tego ostatniego, wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli osoba pobierająca je, mimo pouczenia lub żądania organu rentowego, nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń. Ojciec małoletniej uprawnionej został pouczony w decyzji przyznającej jej rentę rodzinną po matce z dnia 31 października 2014r. o obowiązku nadesłania zaświadczenia potwierdzającego kontynuację nauki. Ponieważ jednak po upływie okresu, na jaki przyznano małoletniej świadczenie do 30 kwietnia 2016r., tj. po ukończeniu przez nią 16 roku życia, nie złożył wymaganego zaświadczenia, to po tym czasie na podstawie powołanej regulacji - jego wypłata została wstrzymana.

W tej sytuacji, zastosowanie miał przepis art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznawia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej, niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty. Wskazana powyżej przyczyna wstrzymania wypłaty świadczenia małoletniej ustała dnia 10 sierpnia 2016r. wraz ze złożeniem wniosku o jego wypłatę oraz zaświadczenia potwierdzającego kontynuowanie przez nią nauki po ukończeniu 16 roku życia.

Podkreślić w tym miejscu wypada, iż prawo małoletniej uprawnionej do renty rodzinnej po matce istnieje nieprzerwanie od dnia jej śmierci, tj. od 17 września 2014r. Wynikało ono z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, po myśli którego dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak, niż do osiągnięcia 25 lat życia. Uprawnienie to nie było kwestionowane przez organ rentowy. Wobec braku zaświadczenia potwierdzającego kontynuację nauki, istniały jedynie podstawy do wstrzymania jego wypłaty.

Najmniejszych wątpliwości nie budzi fakt, iż co do zasady interpretacja powołanego wyżej art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej, przy zastosowaniu metod wykładni językowej, prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż niemożliwe jest wznowienie wypłaty świadczenia od miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku, co trafnie zauważa apelujący.

Jednakże nie sposób poprzestać na tym sposobie wykładni, nie dostrzegając szczególnej sytuacji, w jakiej znajdują się osoby małoletnie uprawnione do świadczeń. W ich wypadku, konieczne jest posłużenie się wykładnią celowościową. Zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w wyroku z 11 maja 2006r. (I UK 320/05; OSNP 2007 nr 9-10, poz. 143), które Sąd Apelacyjny w całości podziela, przy dokonywaniu wykładni art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej należy mieć w szczególności na uwadze cel renty rodzinnej, który zmierza do zapewnienia środków utrzymania uprawnionym. Na taką konieczność wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2006r. (I UK 117/06; OSNP 2007/23-24/357) uznając, iż powołanego przepisu nie sposób wyklądać jedynie w oparciu o jego dosłowne brzmienie, bez uwzględnienia tego celu w szczególnej sytuacji faktycznej i prawnej, jaką stanowi przypadek ubiegania się przez małoletnie dzieci o rentę rodzinną po zmarłej matce, gdy jednocześnie ich ojciec pozbawiony jest wolności w związku z tymczasowym aresztowaniem. Z uwagi na analogiczne brzmienie art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu, orzeczenia te należy odnieść też do wznowienia wypłaty świadczenia, a nie jedynie rozpoczęcia jego wypłaty po raz pierwszy od jego przyznania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w motywach drugiego z powołanych orzeczeń, chociaż uprawnienie małoletnich dzieci do otrzymania renty rodzinnej istnieje od chwili śmierci zmarłego rodzica, to nie może być realizowane przez samych uprawnionych z uwagi na ich wiek i związany z nim brak zdolności do czynności prawnych. Osoby małoletnie nie mają przy tym żadnego wpływu na swą sytuację faktyczną i prawną i na złożenie przez ich opiekuna prawnego wniosku o wypłatę świadczenia.

Analizując cel, jaki przyświecał ustawodawcy przy formułowaniu zasady,

że świadczenia wypłaca się od miesiąca, w którym zgłoszony został wniosek o świadczenie (tu: o wznowienie jego wypłaty), Sąd Najwyższy wskazał, że w art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej (analogicznie: art. 135 ust. 1 tej ustawy) decydującą rolę przypisano woli uprawnionego, który - mimo spełnienia przesłanek do otrzymania prawa do świadczenia -

nie musi od razu z tego prawa korzystać. Konsekwencją autonomii woli uprawnionego jest to, że dopiero uzewnętrznienie przez niego wobec organu rentowego zamiaru pobierania świadczenia determinuje powstanie obowiązku jego wypłaty. Ratio legis tej regulacji prawnej stanowi podkreślenie znaczenia starannego działania uprawnionego i odpowiedniej dbałości

o swoje sprawy. Ze względu na tę przyczynę, ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania wstecz świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o świadczenie później, niż nabyły do niego prawo, a zwłoka spowodowana została brakiem staranności

w prowadzeniu własnych spraw.

Powyższych reguł z natury rzeczy nie sposób odnieść do małoletnich uprawnionych, którzy nie mogą samodzielnie realizować swoich uprawnień przez ujawnienie na zewnątrz woli otrzymania świadczenia. Stąd też, argumenty celowościowe w ich wypadku

nie przemawiają za podjęciem wypłaty świadczeń dopiero od miesiąca zgłoszenia

o nie wniosku przez ich opiekunów prawnych. Małoletnim nie można przy tym zarzucić braku należytej dbałości o swoje sprawy, skoro podejmowanie odpowiednich działań prawnych jest obowiązkiem ich przedstawicieli ustawowych, a nie ich samych, z uwagi

na brak ich zdolności do czynności prawnych. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w drugim

z powołanych judykatów, w ich sytuacji świadczenia należy wypłacić poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń. Analogicznie też należy wznowić ich wypłatę od czasu, w jakim została wstrzymana, z uwagi na zaniedbanie ich opiekunów prawnych. Taką wykładnię powołanych regulacji Sąd ten wywiódł dodatkowo z unormowanej w art. 72 Konstytucji RP zasady ochrony praw dziecka. Z mocy art. 72 ust. 2 Konstytucji, dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej - zarówno prawnej, jak i faktycznej - ma prawo do opieki

i pomocy władz publicznych. Jeżeli nie została ona zapewniona przez sąd opiekuńczy,

to powinien jej udzielić sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzygający kwestię uprawnień małoletnich do świadczenia w postaci renty rodzinnej.

Oznacza to, iż w przypadku małoletniej uprawnionej do renty rodzinnej po matce,

z uwagi na brak zdolności do czynności prawnych, nie można przypisać jej braku należytej staranności w trosce o własne sprawy i nie można pozbawić jej środków utrzymania w postaci tego świadczenia. O opóźnionym zgłoszeniu wniosku o wznowienie jego wypłaty

i opóźnionym złożeniu zaświadczenia potwierdzającego kontynuację nauki nie zdecydowała bowiem jej wola, ani też jej niestaranność, lecz zaniedbanie jej przedstawiciela ustawowego - ojca i faktycznego opiekuna - wychowującej ją ciotki, na które ona sama jako uprawniona

nie miała żadnego wpływu. Taka konstatacja Sądu I instancji zasługuje na pełną aprobatę.

Mając powyższe na względzie, na mocy art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego, jako bezzasadną, należało oddalić.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono

na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przy zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2

w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 sierpnia 2015r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 z późn. zm.), zasądzać je w wysokości stawki minimalnej obowiązującej w dacie wniesienia apelacji.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda /-/SSO del. A.Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR